

Recenzje

Aneta M. Sokół

„Słowo i Myśl. Przegląd Ewangelicki 2.0” 2020, nr 1 (134), ss. 68.

Tożsamość wyznaniowa jest obecna w życiu jednostkowym, jak i wspólnym. Tej tematyce poświęcony został piąty numer „Słowa i Myśli”, pisma reaktywowanego w wersji internetowej w 2018 roku. To dobra propozycja lekturowa na wakacyjny czas, w tym roku nieco inny niż zwykle, wypełniony oczekiwaniem na normalność, na powrót do beztrudnych podróży, spotkań z przyjaciółmi, życie bez widma strachu przed zakażeniem śmiertelną chorobą i zagrożeniami, jakie ona z sobą niesie. Do lektury pisma dostępnego zdalnie, a zarazem w każdym miejscu i czasie, zaprasza redaktor naczelna – prof. UAM Małgorzata Grzywacz. W nawiązaniu do koncepcji uznanego amerykańskiego badacza (Freemana Tildena) Małgorzata Grzywacz podkreśla, że przeszłości doświadczamy w wymiarze osobistym, a także wspólnotowym, przeszłość przemawia poprzez dziedzictwo konfesji, inspiruje, wymaga reinterpretacji, ochrony, czasem wbrew narzucanym zakazom czy zapomnieniu.

W najnowszym numerze „Słowa i Myśli” znajdziemy różne konstelacje tytułowych elementów Tildenowskiej triady. Jednostka, wspólnota, tożsamość – to także różne odsłony luterńskiej tożsamości postrzeganej w ujęciu historycznym, jak i współczesnym. To także zatrzymanie uwagi nad różnymi formami aktywności konfesyjnej, nad jej dorobkiem, nad próbami jego pomnażania przez kolejne pokolenia dokładające własną przysłowiową cegielkę do wspólnego „działa”.

Numer rozpoczyna tradycyjnie „Credo ewangelika”, przypominające o zasadach nie tylko konfesji, ale także chrześcijaństwa. W ramach prezentacji „Luterńskiej Polski” poznajemy niezwykłą świątynię, wzniesioną także w niezwykłych okolicznościach, z nietrwałych materiałów, jak nakazywało zezwolenie cesarskie pozyskane dzięki wstawiennictwu szwedzkiego króla. XVII-wieczny ewangelicki kościół w Świdnicy po dzień obecny budzi podziw swoim bogatym, nieprzystającym do protestanckich tradycji wystrojem, okolicznościami powstania, losami tych, którzy pozostawili swoje ślady w jego wnętrzu – w malowidłach, sentencjach, bogato zdobionych emporach. Tomasz Śniezek, sudecki przewodnik, prezentuje dzieje świdnickiego Kościoła Pokoju w świetle ciekawostek, anegdot, mało znanych faktów. „O kuli armatniej, słoni i zachwyconym cesarzu” – to epizody z przeszłości, które warto poznać, być może przed wakacyjną podróżą do tego miejsca. Wbrew rokowaniom, kościół dotrwał do naszych czasów, ale wciąż wymaga rewitalizacyjnych zabiegów od lat pozostając pod troskliwą opieką swoich gospodarzy – pastorstwa Waldemara i Bożeny Pytlów.

Tradycyjnie w „Słowie i Myśli” nie może zabraknąć zatrzymania uwagi nad Słowem. Filip Lipiński uświadamia nam poprzez doświadczenia Piotra, że przed Bogiem wszyscy jesteśmy równi, że nie ma On względu na narodowość czy inne wyznaczniki grupowej przynależności. To przypomnienie biblijnego pouczenia w kontekście współczesnych podziałów, niesprawiedliwości, wojen. „*Teraz pojmuję prawdę, że Bóg nie ma względu na osobę, lecz w każdym narodzie miły mu jest ten, kto się go boi i sprawiedliwie postępuje*” – zdanie wypowiedziane w czasach biblijnych nic nie traci na aktualności również dzisiaj, w rzeczywistości naznaczonej także dyskryminacją, wykluczeniem, stygmatyzacją. Przypomina o tym tekst kazania wygłoszonego w kościele ewangelickim w Poznaniu.

Ks. Marcin Liberacki z kolei wprowadza nas w tajniki technik mediacyjnych. Duszpasterz znany na łamach periodyku przybliży czytelnikom czym jest mediacja, na czym polega rola mediatora w sytuacjach konfliktowych, jak mediacja może okazać się ważna dla osiągnięcia porozumienia, dla przezwyciężenia



agresji, sporów i ludzkich klótni. W świecie pełnym konfliktów warto pamiętać w każdej chwili o mocy pokojowego rozstrzygnięcia ludzkich nieporozumień.

Dalsze teksty obracają się wokół przewodniego tematu ukazującego różne konstelacje tytułowych elementów współtworzących różne ujęcia tej samej tożsamości. Diakon Aleksandra Błahut-Kowalczyk poświęca swój artykuł kobietom, Katarzynom z dwóch różnych rzeczywistości, epok oddalonych w czasie – Katarzynie Luter, żonie Reformatora i Katarzynie Staritz (1903-1953), która ratowała wrocławskich Żydów w czasach wojny. Co łączyło te dwie dzielne kobiety? Co je wyróżnia? I czego możemy się od nich nauczyć? Autorka zatrzymuje naszą uwagę na życiorysach, na zaangażowaniu swoich bohaterek w sprawy wiary, na poświęceniu obu kobiet dla innych.

Władysława Magiera jest znana z publikacji propagujących życiorysy ewangeliczek ze Śląska Cieszyńskiego, a także w ogóle kobiet cieszyńskich, których dokonania w wielu dziedzinach zadziwiają po dzień dzisiejszy. Tym razem autorka przedstawia dzieje Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, jednego z najstarszych polskich stowarzyszeń, które odegrało ważną rolę w kształtowaniu polskiej świadomości narodowej na Śląsku Cieszyńskim, w budowaniu polskiego szkolnictwa na tych terenach. Organizacja ta jako Macierz Szkolna dla Księstwa Cieszyńskiego została powołana w 1885 r. przez ewangelika – Pawła Stalmacha (1824-1891), teologa, dziennikarza, twórcę i redaktora „Gwiazdki Cieszyńskiej”. Artykuł przypomina jego sylwetkę w świetle kolei życiowych, ale przede wszystkim w świetle zaangażowania w sprawy polskie, w tym w rozwój polskiej oświaty w otoczeniu cieszyńskim. Macierz Ziemi Cieszyńskiej przetrwała swego twórcę, działała w okresie międzywojennym (także w Czechosłowacji), odrodziła się również w czasach powojennych. Dzięki determinacji kolejnych pokoleń działaczy organizacja dalej wypełnia swoje zadania, co też warte jest pokazania na łamach pisma.

Nie zabrakło w numerze przypomnienia kolejnej ewangelickiej działaczki, współtwórczyni Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego – dr Zofii Wojciechowskiej (1933-2020), także pierwszej redaktor naczelnej „Słowa i Myśli” powołanego w początkach lat 90. XX w. We wspomnieniach jej siostry Krystyny Vebig poznajemy portret Zmarłej, która wraz z mężem Andrzejem Wojciechowskim (1930-2018) pozostawiła swój ślad w stowarzyszeniowej aktywności rozbudzonej w środowiskach ewangelickich u progu zmian ustrojowych.

O tym, że pamięć o wybitnych postaciach może być inspiracją do tworzenia nowych projektów, szukania pomostów pomiędzy przeszłością a terażniejszością przekonuje Artur Michalski, fotograf, kurator wystaw, współtwórca Ewangelickiego Stowarzyszenia Kultury. Artur Michalski przypomina postać ewangelickiej diakonisy, Ewy von Tiele-Winckler (1866-1930), która jako Matka Ewa całe swoje życie podporządkowała niesieniu pomocy potrzebującym, biednym i chorym (była twórczynią całego kompleksu opiekuńczego w rodzinnych Miechowicach – „Ostoi Pokoju”). Jej postać poznajemy za pośrednictwem inicjatyw Ewangelickiego Stowarzyszenia Kultury, które wraz z miechowicką parafią ewangelicką podejmuje działania upamiętniające Matkę Ewę, jej zasługi na polu działalności charytatywnej na Śląsku. Wirtualne muzeum ewangelicyzmu to tylko jedna z zaprezentowanych inicjatyw, jedna z możliwości w zakresie pielęgnowania konfesyjnych wzorców, dorobku i wartości. Jak się również okazuje, działalność ewangelickiej diakonisy, w tym rozpoczęte przez nią „dzieło”, nie do końca zostało jeszcze poznane kryjąc wątki, które czekają na opisanie i zaprezentowanie czytelnikom w przyszłości („Upamiętniając Matkę Ewę. Ewangelickie Stowarzyszenie Kultury (EStoK) i jego aktywności na rzecz tworzenia wspólnoty”).

Ostatni w tej grupie tekst poświęcony został ewangelickiej działalności wydawniczej, która rozwinęła się po 1989 r. Autorka niniejszego zarazem tekstu przedstawia parafialne wydawnictwo „Głos Życia” powołane w Katowicach w 1996 r. przez ówczesnego proboszcza ks. Tadeusza Szurmana (1954-2014). Poznajemy organizacyjne początki wydawnictwa, bezinteresowne zaangażowanie jego twórców, a przede wszystkim dorobek. Zaprezentowane zostały różne typy wydanych publikacji, wśród których wiele powstało z inicjatywy ks. Szurmana, biskupa diecezji luterńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, wiele dotyczy także przeszłości ewangelicyzmu na Górnym Śląsku. Jest to zarazem pierwsza część prezentacji dziejów katowickiego wydawnictwa.

W rubryce „Protestanckie światy” zaprezentowane zostały mało znane zapewne polskim czytelnikom dzieje luteranizmu w Rosji, przedstawione w artykule Eleny Diakivy, redaktorki luteranckich czasopism wydawanych obecnie w tym kraju. Autorka przedstawia XVI-wieczne początki luteranizmu na ziemi rosyjskiej, okres konfesyjnej prosperity w czasach carskich, po dramatyczne losy kilkumilionowej społeczności wiernych w czasach sowieckich, gdy władze komunistyczne doprowadziły niemal do zaniku protestanckich wspólnot na terenach państwa radzieckiego. Przedstawiony rozwój luteranizmu w kraju uchodzącym za prawosławny może okazać się dużym zaskoczeniem dla czytelników, a także inspiracją do

bliższego poznania tej części rosyjskiej historii, związanej równolegle z rozwojem ewangelicyzmu na ziemiach polskich w czasach zaborów.

Dwa ostatnie teksty składają się na część „historyczną” periodyku. To dwa różne ujęcia wydarzeń rozgrywających się na terenach, gdzie ewangelicyzm w przeszłości był mocno zakorzeniony. Ks. bp senior Rudolf Bażanowski¹, do niedawna zwierzchni diecezji mazurskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, przedstawia powojenną sytuację na Mazurach, w tym starania Kościoła o zapewnienie opieki duszpasterskiej mazurskim wiernym opuszczonym przez władze pruskiego Kościoła Ewangelicko-Unijnego obecnego na tych terenach do końca wojny. Biskup senior prezentuje dokument z tamtych czasów – sprawozdanie ks. seniora Edmunda Friszkego (1902-1956) pokazujące trudny okres posługi mazurskiej w latach 50. XX w. Przechowywane w archiwum sprawozdanie pierwszego powojennego zwierzchnika diecezji mazurskiej Kościoła, zarazem proboszcza olsztyńskiego, niewątpliwie uwiarygadnia przekaz o trudnej sytuacji na Mazurach. To bezpośrednia relacja uczestnika tych wydarzeń, duszpasterza, który z ramienia swego Kościoła starał się współtworzyć życie religijne wśród mazurskich wiernych² („Po straszliwym kataklizmie”).

Z kolei Krystyna Rypniewska, kustosz Muzeum w Koszalinie, przedstawia historię powstania witraży w dawnym kościele ewangelickim w Koszalinie, obecnie katedrze rzymskokatolickiej (Katedra Niepokalanego Poczęcia NMP w Koszalinie). Dzięki odnalezionym archiwaliom autorka mogła odtworzyć, a zarazem zrelacjonować czytelnikom cały proces powstania zachowanych po dzień dzisiejszy witraży, zgodnie z tradycją ewangelicką uwzględniających także wizerunek Marcina Lutra oraz postać drugiego znanego Reformatora – Filipa Melanchtona. Koszalińskie witraże powstały w 1914 r. na zamówienie rady parafialnej, w znanej pracowni artystycznej, w drodze konkursu projektów. Pomimo luterańskiej symboliki w swoim artystycznym wyrazie witraże wzbogacają współcześnie wnętrze świątyni służącej innej grupie wyznaniowej („Marcin Luter w rzymskokatolickiej katedrze? O niezwykłych witrażach w kościele mariackim w Koszalinie”).

Kolejny numer „Słowa i Myśli” obejmuje tematy dotyczące przeszłości, jak i czasów obecnych. Autorzy pokazują przykłady trwania konfesyjnej tożsamości w obiektach materialnych, inicjatywach wydawniczych, organizacyjnych czy działaniach społecznych realizowanych w różnym czasie, w tym po 1989 r. Wydawnictwo „Głos Życia”, Ewangelickie Stowarzyszenie Kultury – to tylko niektóre przedstawione formy ewangelickiej aktywności. Nie zabrakło w najnowszym numerze odkrywczego spojrzenia w przeszłość, o czym przekonują dzieje rosyjskiego luteranizmu czy mało znane karty z przeszłości mazurskiej czy pomorskiej. Wiele miejsca autorzy poświęcają także kobietom ukształtowanym w kręgu konfesyjnych wartości, które realizowały własne powołania budzące podziw po dzień obecny. Periodyk może być także inspiracją do wakacyjnych wycieczek w poszukiwaniu śladów konfesyjnej tożsamości, pomimo epidemicznego zagrożenia, z myślą o powrocie do normalności.

„Słowo i Myśl” tradycyjnie już wzbogacają kolorowe ilustracje przedstawiające kościoły, prezentowane postacie, okładki publikacji, symbolikę konfesyjną. Na końcu znajdziemy noty o autorach i autorkach, a także dodatkowe fotografie związane z tematem numeru.

Periodyk dostępny jest na stronie internetowej „Słowa i Myśli”. Można go pobrać pod adresem: <https://slovoimysl-blog.pl/nowy-numer-slowa-i-mysli-3-2/>.

¹ Ks. bp. sen. Rudolf Bażanowski jest autorem opracowań dotyczących Kościoła ewangelickiego na Mazurach, w tym 2-tomowej publikacji: *Kościoły i parafie Diecezji Mazurskiej. Przeszłość i teraźniejszość. Historia kościołów i parafii ewangelickich w zarysie ze szczególnym uwzględnieniem ich losów po 1945 r.*, t. 1-2, Olsztyn 2019 (recenzja na stronie Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego: <https://www.ptew.org.pl/2020/01/recenzja-monografi-ks-bp-r-bazanowskiego-o-parafiach-ewangelickich-na-mazurach-2019/>, dostęp 3.07.2020).

² Zob. także: A. Jagucki, *Mazurskie dole i niedole. Wspomnienia i refleksje z lat pracy na Mazurach*, oprac. E. Kruk, rys. H. Skurpski, Olsztyn 2004.